

22 października 2018



Świętokrzyska mapa kultury

Z badań Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że w ubiegłym roku świętokrzyskie kina sprzedały blisko 1 mln 200 tysięcy biletów, co oznacza znaczący wzrost w stosunku do poprzednich lat. - To prawdziwa rewolucja - mówi Jacek Kowalczyk, dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego. - Multiplexy to inna rzeczywistość - nowoczesne technologie i dobra promocja przyciągają tłumy. Świetnie radzą sobie także kina studyjne, szczególnie Fenomen czy Moskwa w Kielcach. Zwielokrotniła się liczba osób, które odwiedziły muzea - ponad sześćset tysięcy osób w ciągu roku. To przede wszystkim zasługa imprez, które towarzyszą stałym ekspozycjom - dodaje.

Doskonałym przykładem jest Park Etnograficzny w Tokarni, gdzie liczba gości jest

kilkakrotnie wyższa niż jeszcze kilka lat temu. Wzrasta również zapotrzebowanie na tak zwaną kulturę wysoką, dlatego coraz częściej mieszkańcy regionu chodzą do Teatru im. Stefana Żeromskiego w Kielcach. Tu magnesem są ambitne produkcje, często nagradzane na festiwalach. Prawdziwy renesans przeżywa kultura ludowa, powstają nowe zespoły obrzędowe i śpiewacze.

Program dla kultury

Zapotrzebowanie na kulturę wzrasta, to fakt, ale wzrastają także oczekiwania jej odbiorców. Dziś sama wystawa w muzeum tłumów nie przyciągnie, potrzeba czegoś jeszcze. A kultura jest tą dziedziną, która zysków nie przynosi, wymaga natomiast stałego wsparcia finansowego. W dzisiejszej rzeczywistości gospodarczej i politycznej dla samorządów to prawdziwe wyzwanie, bo resort kultury swoje wsparcie dla samorządów oraz samorządowych instytucji kultury ograniczył. Skorzystanie z ministerialnego dofinansowania ma charakter losowy i czasem nawet uznane przedsięwzięcia nie mogą liczyć na wnioskowane wsparcie. Dziś zdecydowana większość środków przeznaczonych na wsparcie kultury pochodzi właśnie od samorządów. Zarządzanie instytucjami kultury wymaga dziś kompetencji menadżerskich. Dyrektor nie tylko musi zadbać o dobry program działania, ale także potrzebuje szerokich kompetencji związanych z zarządzaniem projektami unijnymi. Zarząd Województwa Świętokrzyskiego szczególnie zaznaczył w swojej strategii wsparcie dla tego sektora. Wykorzystując potencjał endogeniczny i kulturowy regionu przygotowanych zostało blisko 60 projektów o charakterze ponadregionalnym, regionalnym i lokalnym. Projekty te finansowane są z Unii Europejskiej, budżetu województwa i samorządów. Wartość tych inwestycji to blisko 300 milionów złotych.

- Ochrona zarówno tych materialnych, jak i niematerialnych dóbr kultury, czyli naszego dziedzictwa narodowego, które są źródłem tożsamości narodowej i regionalnej, jest zadaniem wszystkich samorządów - mówi **Adam Jarubas**, marszałek województwa świętokrzyskiego. - Bo poprzez sięganie do tradycji ludowej, pobudzanie lokalnej aktywności, otwartość na nowatorskie projekty czy wspieranie talentów umacniamy poczucie tożsamości lokalnej, regionalnej i narodowej.

W ramach dużego projektu rewitalizacji zabytków, przystosowania ich do ruchu turystycznego w Szydłowie prowadzone są prace renowacyjne skarbczyka, synagogi, sali rycerskiej a w Muzeum Regionalnym powstają multimedialne ekspozycje.

- Dzięki tym inwestycjom za rok będzie można korzystać tam z zupełnie innej przestrzeni

kulturalnej i turystycznej – twierdzi **Jacek Kowalczyk**, dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.

W sandomierskim ratuszu powstanie stała, multimedialna wystawa dotycząca historii miasta, będzie to rekonstrukcja dawnego wyglądu królewskiego grodu. W klasztorze na kieleckiej Karczówce trwają prace nad przystosowaniem tego obiektu dla potrzeb wydarzeń kulturalnych. Mocne wsparcie otrzymali także właściciele zespołu pałacowego w Kurozwękach a wartość prac rewitalizacyjnych przekroczy 10 mln złotych.

- Do tej pory inwestowali tam głównie własne pieniądze. Obiekt obok funkcji turystycznej, pełni również ważną rolę kulturotwórczą – mówi Jacek Kowalczyk. Dzięki tym pieniądzom cały pałac odzyska dawny wygląd. Środki na rozbudowę Teatru Kubuś otrzymało także miasto Kielce.

Powstaje Ostrowiecki Browar Kultury – będzie to połączenie nowoczesnej biblioteki, centrum kultury i BWA pod jednym szyldem.

- Dla miasta to najważniejsza i najbardziej prestiżowa inwestycja ze względu na skalę, zakres i koszty. 18 mln złotych z unijnych funduszy pozwoli na przywrócenie świetności dawnego browaru rodziny Saskich – mówi prezydent Ostrowca Świętokrzyskiego **Jarosław Górczyński** – Już wkrótce obiekt ten stanie się największym w regionie centrum kultury, ale także miejscem działalności dla różnych podmiotów kulturotwórczych. Ostrowczanie będą mieć tutaj szansę rozwoju swoich pasji i zainteresowań. Najważniejsze, że Browar znów będzie tętnić życiem.

Muzeum XXI wieku

- Wiślica to jeden z najważniejszych naszych projektów, wart ponad 20 mln złotych o zasięgu ponadregionalnym. Wiślickie zabytki przez lata były niedoinwestowane, gmina miała poważne problemy z realizacją podstawowych prac konserwatorskich. Na przykład najcenniejszy zabytek, czyli Płyta Orantów nie miał profesjonalnego oświetlenia. Żeby samorząd województwa mógł przejąć to muzeum, musieliśmy stoczyć prawdziwą bitwę. Dziś Wiślica jest oddziałem Muzeum Narodowego w Kielcach ze sporym zastrzykiem finansowym i perspektywą rozbudowy. Chcemy, żeby była to nowoczesna placówka na miarę XXI wieku – zapowiada dyrektor Kowalczyk.

Dziś nie wystarczą eksponaty w gablotach, a odwiedzający nie założą kapci. Wszystko musi

być dostępne i na wyciągnięcie ręki. Dlatego najnowocześniejsze zdobycze techniki wykorzystywane są do historycznych prezentacji.

Kultura i turystyka idą w parze

Wiele inwestycji z dziedziny kultury służy równocześnie rozwojowi turystyki. W wielu miejscach to goście z zewnątrz są głównymi odbiorcami oferty kulturalnej. Takim przykładem może być Szlak Kultury Benedyktyńskiej, który powstaje wokół Świętego Krzyża. Projekt bazuje na atrakcjach czterech gmin: Bielin, Pawłowa, Łagowa i Bodzentyna.

- Kolejnym przykładem takiej inwestycji jest utworzenie w Nowej Słupi Parku Dziedzictwa Gór Świętokrzyskich. W ramach tego projektu zagospodarowana zostanie przestrzeń obok dymarek, powstanie sala widowiskowa, w miejscu starego budynku z lat 60-tych powstanie nowe muzeum starożytnego hutnictwa. Dzięki temu, że te miejsca będą mogły „żyć” cały rok, szacujemy, że Nowa Słupia stanie się stolicą Gór Świętokrzyskich odwiedzanych przez około 300 tysięcy osób rocznie - mówi Jacek Kowalczyk.

Park Dziedzictwa Gór Świętokrzyskich również będzie łączył nowoczesność z tradycją. - Nie chcemy pójść jedynie w prezentacje multimedialne, choć oczywiście takie będą. Chcemy wykorzystać tradycyjne metody wizualizacji, dlatego planujemy stworzenie teatralnej, baśniowej scenografii dotyczącej legend świętokrzyskich. Do tego ścieżka edukacyjna, sala kinowa, restauracja i sklep z pamiątkami - mówi **Piotr Sepiolo**, dyrektor Centrum Dziedzictwa Gór Świętokrzyskich.

Szorstka współpraca z Ministerstwem Kultury

Kultura jest tą dziedziną, która wymaga stałego wsparcia finansowego, dlatego organizatorzy ważnych dla regionu wydarzeń artystycznych i kulturalnych zawsze mogą liczyć na samorząd województwa świętokrzyskiego.

- Ale największe pieniądze na tego typu działalność są w Ministerstwie Kultury. Niestety, od kilku lat nie ma jasnych kryteriów wyboru projektów, które mogą liczyć na wsparcie z budżetu państwa - mówi Jacek Kowalczyk. Nie wiadomo czy uznane wydarzenia będą mogły być kontynuowane.

Dlatego już dwukrotne Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie nie otrzymało dofinansowania na Międzynarodowy Festiwal Kultury Dziecięcej, imprezy organizowanej od

16 lat, która gromadzi 30-tysięczną publiczność, a na scenie występuje około pół tysiąca wykonawców.

- Dla mnie największym wyzwaniem w takiej sytuacji jest brak informacji. Do końca nie wiem, czy pieniądze będą, czy nie, a przecież taka impreza wymaga wielomiesięcznych przygotowań. Mimo odwołania od decyzji ministerstwa o nieprzyznaniu dotacji, nie otrzymałam odpowiedzi, ale po 12 dniach od zakończenia imprezy wpłynęło na konto ECB 70 tysięcy zł, prawie o połowę mniej niż wnioskowałam, bez żadnego komentarza - mówi **Karolina Kępczyk**, dyrektor Europejskiego Centrum Bajki w Pacanowie. - A przecież współpraca z partnerami w dużym stopniu opiera się na wzajemnym zaufaniu, które buduje się latami.